

Sygn. akt I ACa 762/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SA Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. W. (1) i (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt II C 682/12

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza na rzecz powódki Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. od pozwanej (...) w S. 235 196 (dwieście trzydzieści pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt sześć) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2010 roku,

b) oddala powództwo w stosunku do pozwanej (...) w S. w pozostałej części,

c) oddala powództwo w stosunku do pozwanego M. W. (1),

d) zasądza od powoda na rzecz pozwanego M. W. (1) 7 215 (siedem tysięcy dwieście piętnaście) złotych z tytułu kosztów procesu,

e) zasądza od pozwanej (...) w S. na rzecz powódki 9 742 (dziewięć tysięcy siedemset czterdzieści dwa) złote z tytułu kosztów procesu;

2) w pozostałej części apelację oddala;

3) zasądza od pozwanej (...) w S. na rzecz powódki 8 739 (osiem tysięcy siedemset trzydzieści dziewięć) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) zasądza od powódki na rzecz pozwanego M. W. (1) 10 800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Joanna Kurpierz	SSA Joanna Naczyńska
-----------------	---------------------	----------------------

I ACa 762/16

## UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielcza (...) z siedzibą w O., obecnie Bank (...) SA w W., w pozwach skierowanych przeciwko M. W. (1) i (...) z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie solidarnie na swoją rzecz następujących kwot :

1) 235.196 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.07.2010r. z tytułu zapłaty przez pozwanego M. W. (1) ze środków powodowej Kasy kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...) wystawionej przez (...) sp. zoo za materiały reklamowe Akcja „ Nie jesteśmy bankiem ” tj. z tytułu umowy o świadczenie usług reklamowych i sprzedaż materiałów reklamowych;

2) 77.206,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.07.2010r. (sygn. akt II C 786/14) z tytułu powstania szkody w mieniu powódki poprzez zawarcie rzez pozwanego M. W. (1) lub osoby przez niego upoważnione umów o pracę i umów zlecenia z B. S., E. S., P. S. (1), A. S. (1), J. S.;

3) 76.613, 25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.07.2010r. (sygn. akt II C 787/14) z tytułu powstania szkody w mieniu powódki poprzez zawarcie rzez pozwanego M. W. (1) lub osoby przez niego upoważnione umów o pracę i umów zlecenia E. K. i P. Z.;

4) 78.063, 79 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.07.2010r. (sygn. akt II C 791/14) z tytułu powstania szkody w mieniu powódki poprzez zawarcie rzez pozwanego M. W. (1) lub osoby przez niego upoważnione umów o pracę z W. G. i J. G.;

5) 77.534 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.07.2010r. (sygn. akt II C 792/14) z tytułu powstania szkody w mieniu powódki poprzez zawarcie rzez pozwanego M. W. (1) lub osoby przez niego upoważnione umów o pracę i umów zlecenia z K. N., A. O. (1), P. O., A. O. (2);

6) 108. 853 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.07.2010r. (sygn. akt II C 793/14) z tytułu powstania szkody w mieniu powódki poprzez zawarcie rzez pozwanego M. W. (1) lub osoby przez niego upoważnione umów o pracę z K. K. (1).

Sprawy te zostały połączone do łącznego rozpoznania pod sygn. akt Sądu Okręgowego w Katowicach IIC 682/12.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach:

1) oddalił powództwo;

2) zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 25.302 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na następujących ustaleniach i zważeniach:

W dniu 8 grudnia 2008r zarząd (...) podjął uchwałę nr 1, na podstawie której zawiesił z dniem 1 grudnia 2008r działalność (...). M. K. (1) w O.. Jednocześnie na podstawie tej uchwały ustanowiony został w ww. (...) zarządca

komisaryczny w osobie M. W. (1), który był pracownikiem Kasy (...), z jednoczesnym zobowiązaniem go do podjęcia działań mających na celu dokonanie wyboru władz (...). Na podstawie powyższej uchwały (...) im. (...) w O., w okresie zawieszenia działalności, upoważniona była do dokonywania, w okresie zawieszenia, m.in. czynności polegających na:

- przyjmowaniu wpłat z tytułu udziałów i wkładów członkowskich,
- udzielaniu kredytów i pożyczek,
- przyjmowaniu wpłat z tytułu spłat pożyczek i kredytów,
- pośredniczeniu zawieraniu umów ubezpieczenia,
- zawieraniu nowych umów z osobami trzecimi wyłącznie w przypadku, gdy było to niezbędne do prowadzenia działalności Kasy (w zakresie wyznaczonym uchwałą z 8 grudnia 2008r).

Powyższa uchwała została zaskarżona do Sądu przez byłych członków zarządu zawieszanej Kasy. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 10 listopada 2009r. ustalił, że zaskarżona uchwała była nieważna. Następnie wyrokiem z dnia 21 maja 2010r., Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelacje strony powodowej i pozwanej, w związku z czym powyższe orzeczenie Sądu Okręgowego stało się prawomocne.

W oparciu o postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 25.04.2012 w sprawie XXI Kp 386 /11 utrzymujący w mocy zaskarżone postanowienie w sprawie umorzenia śledztwa Prokuratury Okręgowego w (...) z 12.10.2011 w sprawie VI Ds. 31/10/s w sprawie nadużywania w okresie od 08 grudnia 2008 do czerwca 2009 uprawnień przez zarząd komisaryczny (...) w O. zostało umorzone. Z uzasadnienia orzeczenia Prokuratora wynika, że zarzut przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązku nie może być oceniany na podstawie znanych obecnie, a nieznanymi wcześniej okoliczności. M. W. (1) miał prawo sądzić, że podejmując decyzje działa jako zarządca komisaryczny skutecznie ustanowiony przez Kasę (...) w S.. M. W. (1) był przekonany, że działa zgodnie z prawem, zaś jego postępowanie nie jest obciążone wadami prawnymi i działał w przekonaniu, że działa w interesie (...) im. (...) w O..

W oparciu o wyrok SR (...) w (...)VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 08.10.2012 w sprawie VI P 168/12 Sąd Okręgowy ustalił, że M. W. (1) wykonywał obowiązki polegające na pełnieniu funkcji zarządcy komisarycznego w Spółdzielczej (...)im. M. K. (1) w ramach stosunku pracy łączącego go z (...)w S. w której był zatrudniony na stanowisku inspektora kontroli w dziale monitoringu i kontroli od 01.04.2005r. Jego miejscem pracy są K., zaś do zakresu jego obowiązków należy m.in. prowadzenie lustracji i kontroli zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i uprawnieniami na podstawie zatwierdzonego planu, uczestnictwo w kontrolach zespołowych i wykonywanie w tym zakresie poleceń osoby wyznaczonej do kierowania zespołem, wykonywanie funkcji zarządcy komisarycznego (...) na podstawie odpowiednich uchwał zarządu (...), uczestniczenie w prowadzeniu zarządów komisarycznych jako osoba przydzielona do pomocy zarządowi komisarycznemu. Z ustaleń poczynionych przez Sąd w postępowaniu j.w. wynika, że powód stawił się rano do biura pozwanej w K., które było jego miejsce pracy, tam podpisywał listę obecności i wyjeżdżał do pracy w (...) w O.. Za pełnienie funkcji zarządcy komisarycznego nie otrzymywał odrębnego wynagrodzenia, nie zgłaszał się do pełnieni tejże funkcji zaś został wskazany w uchwale zarządu swojego pracodawcy.

W oparciu o zeznania świadka D. Z. (1) ustalił Sąd Okręgowy, że jego firma Doradztwo (...) badała na prośbę Kasy (...) w 2011r. sytuację finansową w tym również działania zarządu poprzedzające powołanie zarządcy komisarycznego jak również działania powołanego zarządcy pod kątem zgodności jego działalności z interesem Kasy K.. W ocenie świadka sytuacja ekonomiczna tej Kasy w latach 2006/2008 była bardzo trudna. Wyniki były zdecydowanie niezadowolające, nadto niezasadne ekonomicznie było przyznanie członkom zarządu świadczeń o bardzo dużej skali. Były zbyt niskie kapitały, zła jakość portfela kredytowego, nieracjonalne działania (...) np. zwiększenie wynagrodzeń zarządowi nieadekwatne do wyników. Wystąpił wysoki stopień zagrożenia do depozytów powierzonych przez członków spółdzielni co uzasadniało natychmiastowe w tym okresie czasu wprowadzenie zarządu komisarycznego. Tak jak w tego typu sytuacjach zawinił splot czynników. Z jednej strony pogorszeniu koniunktury na świecie i w Polsce, a z drugiej mało efektywne i niezrozumiałe działania zarządu, które skupiały się bardziej na ochronie

interesów władz spółdzielni niż szukanie rozwiązań w trudnej sytuacji finansowej. Od momentu pojawienia się zarządcy komisarycznego przeprowadzony audyt wykazał, że działał on zgodnie z dobrze pojętym interesem (...) przeprowadzając działania restrukturyzacyjne, naprawcze, ogólnie ratujące sytuację co działo się w warunkach bardzo zaostrego konfliktu pomiędzy (...) (...) i zarządem komisarycznym z jednej strony, a dotychczasowym zarządem (...) oraz dużą częścią pozostałych kierowników i pracowników. W momencie ustanowienia zarządu komisarycznego kluczowi menadżerowie odmówili świadczenia pracy, zaś część pozostałych pracowników utrudniała wdrażanie działań sanacyjnych, dlatego też zarządca uzupełnił potencjał kadrowy (...) wykorzystując specjalistów branżowych. Odnosząc się do reklamy produktów świadek zeznał, że reklama produktów jest standardowym procesem działalności biznesowej. Naturalnym jest, że członkowie (...) byli informowani o aktualnych ofertach, nie był badany wątek umowy zawartej przez zarządcę komisarycznego z (...) ale o ile byłaby to umowa nie standardowa, czyli zawyżona to zapewne zostałaby wyłapana.

Z zeznań świadka R. S. wynika, że pełnił funkcje dyrektora zarządzającego (...) w okresie zarządu komisarycznego w okresie od stycznia do czerwca 2009. Zatrudniony został przez M. W. (1), zaś z propozycją zatrudnienia zwrócił się do niego prezes Kasy (...). Nie zajmował się płatnościami. Wszystkie czynności w trakcie trwania zarządu komisarycznego były analizowane przez grupę dyrektorów zarządzającą (...) -iem. Zawarte w tym okresie umowy były niezbędne do właściwej działalności (...). Po wprowadzeniu zarządu komisarycznego część pracowników prowadziła tzw. włoski strajk, wykonywała wszystkie czynności jak najdłużej i np. wyrobienie klucza do jednych drzwi trwało tydzień. W związku z tym była konieczność nowych pracowników aby (...) mógł obsługiwać 1000 członków kasy. Odwołany zarząd starał się nieustająco wpływać na pracowników aby ci nie wykonywali poleceń zarządcy. Niektórzy pracownicy informowali świadka, że stary zarząd spotyka się z pracownikami i stara się wpływać na ich pracę.

W oparciu o zeznania pozwanego M. W. (1) złożone na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 r. ustalił Sąd Okręgowy, że funkcję zarządcy komisarycznego (...) pełnił w ramach swoich obowiązków pracowniczych na podstawie zawartej umowy o pracę z Kasą (...). Wszelkie decyzje przez niego podejmowane w okresie zarządu były konsultowane z Kasą (...). W okresie zarządu zachodziła konieczność zatrudnienia nowych pracowników bowiem dotychczasowi nie wywiązywali się ze swoich obowiązków pracowniczych. Decyzje podejmowane były przez pozwanego lub osoby do tego uprawnione. Funkcje zarządcy komisarycznego objął na polecenie swojego pracodawcy na podstawie uchwały przez niego wydanej.

Świadkowie A. K. i E. M. zeznali, że wydatki dokonywane w okresie zarządu komisarycznego były nieuzasadnione i takim wydatkiem niepotrzebnym było zamówienie reklamy w (...), gdyż firma była w stanie własnymi siłami zrobić taką reklamę. Z zeznań świadka A. S. (2) wynika, że był prezesem (...) im. (...) i funkcję tę pełnił do lipca 2014. Kiedy Kasa (...) wprowadziła zarządcę komisarycznego w osobie M. W. (1), to zawarł on kontrakt z (...), co było w ocenie świadka błędem. Błędem było również zatrudnienie ok. 60 osób bowiem w powodowym (...) -u było pełne zatrudnienie na każdym stanowisku wraz z zapewnieniem zastępstwa osób na stanowiskach kierowniczych. Zatrudnienie dodatkowych osób było absolutnie zbędne. Osoby zatrudnione pochodziły głównie z Kasy (...) (...), Kasy S. i kasy spółek córek Kasy (...). Żadna z osób w momencie kiedy (...) został odzyskany przez legalny zarząd nie stawiała się do pracy, natomiast wszystkie osoby które zostały zwolnione przez zarząd komisaryczny kontynuowały swoje zatrudnienie.

W oparciu o decyzję Komisji Nadzoru Finansowego ustalił Sąd Okręgowy, że dnia 9 sierpnia 2013 r. został ustanowiony w (...) zarządca komisaryczny.

Pismem procesowym z dnia 9 stycznia 2015 r. pełnomocnik powódki poinformował Sąd o zmianie strony powodowej podając, że w dniu 22.12.2014 Bank (...) S.A. przejął na podstawie decyzji Komisji Nadzoru Finansowego z 05.12.2014 (...) im. M. K. (1) w O..

Na rozprawach w dniu 27 stycznia 2015r. i 26 maja 2015r. pełnomocnicy stron wycofali wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków zgłoszonych w sprawach połączonych z tym, że pełnomocnik pozwanego podtrzymał dowód z zeznań świadków naprowadzonych w sprawie II C 792/14. Sąd Okręgowy wniosek o dopuszczenie

dowodu z zeznań świadków W. K., K. K. (3), W. G. i B. K. ten oddalił bowiem świadkowi ci mieli zostać przesłuchani na okoliczność świadczonej pracy na rzecz powoda. W ocenie Sądu okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia tejże sprawy, której przedmiotem jest delikt, którego miała dopuścić się strona pozwana.

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że przesłankami z art. 415 in. Kc są: powstanie szkody, zawinione działanie (zaniechanie) osoby, z którym to działaniem wierzyciel wiąże swe roszczenie, związek przyczynowy pomiędzy wskazanym powyżej zawinionym działaniem a powstaniem szkody.

W rozpoznawanej sprawie powódka łączyła powstanie szkody z podjęciem przez zarząd Kasy (...) w dniu 8 grudnia 2008r. uchwały nr 1, na podstawie której zawieszona została działalność (...) im. (...) w O., której nieważność została ostatecznie stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 10 listopada 2009r. Kwestia stwierdzenia nieważności uchwały nr 1 z dnia 8 grudnia 2008r. pozostaje zdaniem Sądu Okręgowego dla rozstrzygnięcia absolutnie bez znaczenia. Nie można bowiem skutecznie wiązać odpowiedzialności deliktowej z tytułu szkody, jaka powstała na skutek podjęcia przez pozwanego M. W. (1) decyzji w przedmiocie zapłaty za (...) za wykonaną dla powódki usługę jak również zatrudnienia pracowników na stanowiskach których obsada gwarantowała ciągłość działania powódki zgodnie ze statutem w tym obsługę klientów, z podjęciem powyższej uchwały, która ostatecznie została uznana za nieważną. Odpowiedzialność ex delicto jest bowiem ograniczona do działania konkretnej osoby (osób), które to działanie musi – przy zachowaniu adekwatnego związku przyczynowo skutkowego – wywołać określoną szkodę u wierzyciela i szkoda ta musi niejako zamykać się w ramach relacji wyrządzający szkodę – poszkodowany. Nie można zatem, jak chce strona powodowa, powołując się na zasady odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych skutecznie rozszerzać zakresu tej odpowiedzialności o jakiś stosunek zewnętrzny względem stosunku "podstawowego" istniejącego pomiędzy powódką a pozwaną (...). W ocenie Sądu aby można było przyjąć ewentualną odpowiedzialność pozwanej z tytułu wydania uchwały, uznanej ostatecznie za nieważną koniecznym byłoby wykazanie, że samo to działanie doprowadziło w sposób bezpośredni do powstania szkody po stronie (...) im. (...), szkody wypływającej implicite z samego faktu wydania uchwały z 8 grudnia 2008r. Nie można budować na podstawie samego faktu stwierdzenia nieważności uchwały daleko idącej konstrukcji odpowiedzialności za wszelkie zdarzenia, które miały miejsce po wydaniu tej uchwały, które wywołały negatywne skutki u powódki (w tym w szczególności w zakresie jej interesów majątkowych), a pozostające bez jakiegokolwiek związku z nią (uchwałą) i najprawdopodobniej zaistniałyby także wówczas gdyby uchwała taka nie została podjęta.

Sam zatem fakt podjęcia przez zarząd Kasy (...) uchwały o zawieszeniu działalności (...) im. (...) w O., która ostatecznie została uznana za nieważną, pozostaje bez znaczenia dla powstania ewentualnej szkody.

Mając na względzie fakt prawomocnego stwierdzenia jej nieważności podkreślił Sąd Okręgowy, że uchwała z 8 grudnia 2008r., jakkolwiek miała na celu ukształtowanie (tymczasowe) sfery organizacyjno- strukturalnej (...) im. (...) oraz wskazała na zakres działań, jakie mogą być przez powódkę podejmowane w czasie zawieszenia, to jednak nie wpływa na merytoryczny zakres jej zasadniczej działalności, czyli nie wprowadzała jednoznacznego zakazu zatrudniania pracowników, udzielania kredytów, zaciągania zobowiązań co pozwalało – do momentu stwierdzenia nieważności przez Sąd – na działanie powodowej Kasy w jej zasadniczym zakresie zgodnie ze statutem. W istocie samo wydanie uchwały – kwestii zasadniczej jej działalności nie wprowadziło jakichkolwiek zmian – nadal realizowano zadania statutowe – udzielanie kredytów i prowadzenie działalności finansowej, dla której (...) Kasy (...) są ustanowione. Zatem nawet gdyby uchwała nie została podjęta (a nawet w sytuacji gdy ex punc została stwierdzona jej nieważność) to zakres jej działań byłby taki sam.

Odnosząc się do zawartych w pozwie twierdzeń, jakoby odpowiedzialność M. W. (1) za powstałą u powódki szkodę kształtowała się na zasadzie odpowiedzialności deliktowej, Sąd Okręgowy zauważył, że powodowa Kasa wiązała powstanie szkody z podjęciem przez M. W. (1) działań w charakterze zarządcy komisarycznego, pomimo że podstawa na jakiej został on do pełnienia tej funkcji powołany była od samego początku nieważna, z czego powinien on być, zdaniem powódki, zdawać sobie sprawę. Mając na względzie nie budzący wątpliwości fakt prawomocnego

stwierdzenia nieważności uchwały nr 1 z dnia 8 grudnia 2008r., trzeba jednak w tym miejscu poczynić następujące zastrzeżenia: Przede wszystkim istotnym pozostaje, że M. W. (1) w czasie pełnienia funkcji zarządcy komisarycznego, był pracownikiem Kasy (...), a zatem zgodnie z regulacjami Kodeksu pracy, podlegał - w zakresie stosunku pracy- zwierzchniemu kierownictwu pracodawcy, a tym samym zobowiązany był do wykonywania poleceń służbowych. Fakt, iż funkcje zarządcy komisarycznego M. W. (1) pełnił w ramach stosunku pracy łączącego go z (...) Spółdzielczą (...) w S. ustalony został przez SR (...) w (...) VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dnia 8.10.2012 w sprawie VI P 168/12. W konsekwencji, skoro pracodawca zlecił mu, na podstawie podjętej przez zarząd Kasy (...) uchwały – której prawidłowości pozwany nie był wówczas uprawniony kwestionować – to M. W. (1) zobowiązany był takie obowiązki podjąć. W konsekwencji nie można przyjąć by wykonywanie funkcji zarządcy komisarycznego, stanowiło przejaw jego wolnej decyzji i woli. Jak zaś wynika z ustaleń poczynionych w sprawie karnej M. W. (1) miał prawo sądzić, że podejmując decyzję działa jako zarządca komisaryczny skutecznie ustanowiony przez Kasę (...) w S.. Będąc przekonany, że działa zgodnie z prawem. Wprawdzie na skutek orzeczenia Sądu Okręgowego z 10 listopada 2009r., uchwała zarządu Kasy (...) z 8 grudnia 2008r została uznana za nieważną od samego początku, to jednak nie można, zdaniem Sądu Okręgowego, w prosty sposób przenosić powyższej okoliczności w kontekst wydarzeń, które miały miejsce od chwili wydania powyższej uchwały, aż do prawomocnego stwierdzenia jej nieważności, tym bardziej wymagać od pozwanego, który – jak wskazano powyżej – nie posiadał w istocie możliwości zdystansowania się do działania zarządu Kasy (...), by podejmować decyzje w istocie kwestionujące czynności swego pracodawcy, tym bardziej, że jak wynika już choćby z uzasadnień Sądów orzekających w przedmiocie stwierdzenia nieważności uchwały z 8 grudnia 2008., podstawy dla wydania orzeczenia stwierdzającego taką nieważność, nie były oczywiste i jednoznaczne. Powyższe zatem pozwalało pozwanemu domniemywać, że podejmowane przez niego czynności znajdują właściwe oparcie w podjętej uchwale.

Sąd Okręgowy stwierdził, że choćby z uwagi na skutki jakie działania zarządcy komisarycznego wywołały w sferze praw i obowiązków osób trzecich, ich oceny dokonywać należy poprzez pryzmat okoliczności jakie istniały po podjęciu przedmiotowej uchwały do czasu stwierdzenia jej nieważności. W konsekwencji nie można w chwili obecnej, gdy znane jest prawomocne orzeczenie Sądu, wymagać od pozwanego, by już w grudniu 2008r i miesiącach następnych postępował tak, jakby uchwały z 8 grudnia 2008r nie było. Oceny działań M. W. (1) jako zarządcy komisarycznego pod kątem jego ewentualnej odpowiedzialności deliktowej należy zatem dokonywać przy uwzględnieniu warunków w jakich faktycznie je podejmował, a nie tych jakie powstały (z mocą wsteczną) na skutek wydania przez Sąd wyroku stwierdzającego nieważność uchwały nr 1 z 8 grudnia 2008r. Ponadto kwestię ewentualnej odpowiedzialności pozwanego wobec (...) im. (...) w O. z tytułu czynu niedozwolonego, należy oceniać wyłącznie przez pryzmat jego własnego działania (zaniechania), z którym wiązać miałoby się powstanie szkody po stronie powodowej. Nie może być za takie działanie uznane niewątpliwie podjęcie przez zarząd Kasy (...) uchwały nr 1 w dniu 8 grudnia 2008r. Z tego powodu należałoby rozważyć czy sam M. W. (1), w ramach podjętego działania jako zarządca komisaryczny dopuścił się tego rodzaju uchybień czy zaniedbań, które skutkować by mogły uznaniem, że w sposób zawiniony dopuścił się do powstania szkody w postaci zapłaty za usługę i zatrudnianie pracowników.

Sąd wskazał, że zgodnie z treścią uchwały nr 1 zawieszeniu co do zasady miała ulec działalność (...) im. (...) w O., lecz jednocześnie w okresie zawieszenia Kasa miała wykonywać następujące czynności takie jak:

- przyjmowanie wpłat z tytułu udziałów i wkładów członkowskich,
- udzielanie kredytów i pożyczek
- pośredniczenie w zawieraniu umów ubezpieczenia,
- zawieranie nowych umów z osobami trzecimi wyłącznie w przypadku, gdy było to niezbędne do prowadzenia działalności Kasy (w zakresie wyznaczonym uchwałą z 8 grudnia 2008r.).

Jednocześnie ustanowionego zarządcę komisarycznego zobowiązano do podjęcia kroków mających na celu dokonanie wyboru władz (...) im. (...). Pomimo zawieszenia działalności Kasy, w istocie nadal miała ona prowadzić działalność w zakresie strictly merytorycznym związanym przede wszystkim z gospodarowaniem powierzonymi jej przez członków

wkładami finansowymi, udzielaniem kredytów i pożyczek, pobieraniem wpłat z tytułu spłaty powyższych zobowiązań. W świetle powyższego podejmowane przez (...) w okresie zawieszenia działalności czynności nie różniły się niczym od tej, która prowadzona była przed podjęciem uchwały o zawieszeniu. Zauważyć trzeba też, że wprawdzie w ww. uchwale wskazano, że co do zasady zarządca komisaryczny ma dążyć przede wszystkim do powołania nowych władz (...), jednakże skoro Kasa mogła wykonywać też zadania merytoryczne, to logicznym jest, że tym samym skoro dla ich poprawności (prawidłowości) koniecznym było podjęcie decyzji przez organ zarządzający, to tym samym czynności takie musiał podejmować M. W. (1). Nie zostały zatem w odniesieniu do tego pozwanego spełnione wskazane powyżej przesłanki odpowiedzialności deliktowej, w tym przede wszystkim nie sposób by zakwestionowane przez powódkę działanie M. W. (1) w jakikolwiek sposób doprowadzić miały do powstania po stronie (...) szkody. Sam bowiem fakt zaciągnięcia zobowiązania w postaci zamówienia usługi w (...) jak również zatrudniania pracowników nie może być kojarzony ze szkodą i to w sytuacji, kiedy powszechność reklam jest wpisana w profil działalności firm pożyczkowych zaś sytuacja kadrowa w momencie wprowadzenia zarządu komisarycznego, kiedy dotychczasowi pracownicy nie wykonywali swoich obowiązków bądź też wykonywali je w sposób niewłaściwy nie może być traktowana jako wyrządzenie szkody poprzez zapłatę im wynagrodzenia (zeznania świadków D. Z. (2), R. S., pozwanego M. W. (1)).

Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie zarówno w odniesieniu do Kasy (...) jak i M. W. (1) nie można w żadnej mierze twierdzić, by samym działaniem tj. wydaniem nieważnej uchwały i podjęcie czynności jako zarządca komisaryczny wywołali szkodę w zakresie dochodzonymi pozwami w niniejszym postępowaniu. Natomiast o odpowiedzialności za wydanie nieważnej uchwały można by mówić wyłącznie w sytuacji gdyby takie właśnie działanie wywołało szkodę po stronie powódki w bezpośredniej relacji pomiędzy Kasa (...) lub M. W. (2) a (...) im. (...) w O.. Podstawą odpowiedzialności z powyższego tytułu zaistniała by wówczas gdyby sam fakt wydania uchwały która ostatecznie okazała się nieważna wywołały szkodę u powódki i pomiędzy wspomnianym wydaniem nieważnej uchwały a szkodą zaistniałby adekwatny związek przyczynowy. Takiej sytuacji strona powodowa nie udowodniła. Zeznania świadków A. K. i E. M. oraz A. S. (2) nie wniosły nic do sprawy bowiem to w ich subiektywnym odczuciu działania zarządcy komisarycznego były niewłaściwe i szkodziły stronie powodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa nie udowodniła, aby poniosła szkodę na skutek wprowadzenia zarządu komisarycznego jak również aby między ewentualną szkodą a działaniami pozwanych istniał związek przyczynowy. Mając powyższe na uwadze z brakiem przesłanek określonych w art. 415 i następnym kc Sąd orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania orzekł Sąd na mocy art. 98 kpc.

Następca prawny powódki Bank (...) SA w W. wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i wnosząc o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództw w połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawach w całości,
2. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, przy czym za pierwszą instancję na podstawie spisu kosztów złożonego do protokołu rozprawy w dniu 5 kwietnia 2016 r. oraz za drugą instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 kpc, przez sporządzenie uzasadnienia wyroku z naruszeniem wymogów określonych w tym przepisie, w szczególności Sąd nie poczynił pełnych i prawidłowych ustaleń faktycznych (części okoliczności w ogóle

w stanie faktycznym nie ujął, z kolei jako elementy stanu faktycznego zamieścił w uzasadnieniu pobieżne streszczenia zeznań świadków i pozwanego M. W. (1), w ogóle nie wskazał dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, nadto Sąd nie przedstawił rzeczywistego stanowiska powoda, lecz je zdeformował i dlatego w rozważaniach prawnych nie odniósł się do istoty argumentacji powoda;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 2 kpc, poprzez namiastkę oceny zeznań świadków A. K., E. M. i A. S. (2), która znalazła się w części uzasadnienia poświęconej rozważaniom prawnym na przedostatniej stronie uzasadnienia (na str. 21; niestety tekst uzasadnienia nie ma własnej numeracji), bowiem Sąd nie poddał tych zeznań rzetelnej ocenie w kontekście całego zebranego materiału procesowego, zamiast tego arbitralnie stwierdził, że zeznania te nie wniosły nic do sprawy, bo dotyczyły subiektywnych odczuć tych świadków o uszkodzeniu przez zarządcę komisarycznego (...) - owi;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 kpc, poprzez brak w ustaleniach faktycznych informacji o tym, że w okresie zarządu komisarycznego sprawowanego przez M. W. (1) zatrudniono w (...) - u przeszło 60 osób, jednocześnie zwalniając ok. 30 dotychczasowych pracowników; w tym zatrudniono osoby wymienione w pozwach wniesionych w sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania oraz wydatkowano na ten cel - z tytułu wynagrodzeń i należności publicznoprawnych - określone kwoty ze środków finansowych (...) - u  
- w ustaleniach faktycznych nie ma na ten temat ani słowa, tymczasem mowa o tych zagadnieniach w piśmie procesowym powoda z dnia 14 stycznia 2013 r.;
- brak ustaleń dotyczących zawarcia umowy z (...) Spółką z o.o. w S. oraz wydatków z tego tytułu po stronie (...) - u, tymczasem problematyka ta została dokładnie omówiona w pismach procesowych powoda z dnia 14 stycznia 2013 r. i 18 lutego 2013 r. wraz z przedstawieniem dowodów z dokumentów;
- brak ustaleń dotyczących tego, czy umowa z (...) i umowy o pracę z nowo zatrudnianymi osobami były nieodzowne (niezbędne i konieczne) w działalności (...) - u im. K. w okresie zawieszenia i zarządu komisarycznego; co do pracowników brak np. ustalenia faktu, że po odzyskaniu (...) - u przez legalny Zarząd w dniu 24 kwietnia 2009 r. żadna z osób zatrudnionych w okresie zarządu komisarycznego już do pracy się nie stawiła (wszyscy nowi pracownicy zniknęli) - te okoliczności wynikają z zeznań przesłuchanych świadków: A. S. (2), A. K. i E. M.;
- brak ustaleń dotyczących uznania kampanii reklamowej objętej umową z (...), którą to kampanię prowadziła Kasa Krajowa, za przejaw nieuczciwych praktyk rynkowych, za co Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył na Kasę (...) karę pieniężną, którą Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. utrzymał w mocy prawomocnym wyrokiem - dowody potwierdzające te okoliczności załączono do pisma powoda z dnia 14 stycznia 2013 r.;
- brak dokładnych ustaleń dotyczących zakresów czynności w uchwałach Zarządu Kasy (...) o zarządach komisarycznych w (...) - u, tj. uchwale z dnia 8 grudnia 2008 r. i uchwale z dnia 18 kwietnia 2009 r., gdy tymczasem zakresy te były różne  
(w drugiej uchwale zakres czynności został rozszerzony) - teksty obu uchwał znajdują się w aktach sprawy;
- brak ustaleń dotyczących treści komunikatów zarządcy komisarycznego z dnia 12 grudnia 2008 r. i 19 kwietnia 2009 r. oraz treści sporządzonego przez niego sprawozdania z zarządu komisarycznego (dokumenty te znajdują się w aktach sprawy), z których wynika sposób postępowania M. W. (1) oraz skala jego wykroczeń poza zakres czynności wyznaczony w uchwale Zarządu Kasy (...);
- brak ustaleń wynikających z protokołu i notatek ze spotkania z dnia 13 marca 2009 r., na którym osoby powiązane z (...), które zostały przez nią przydzielone M. W. (1) do zarządzania (...) - iem, snuły „morderczy plan” (tak zapisano w notatkach ze spotkania) dla (...) - u, polegający na zwolnieniach grupowych i przeniesieniu siedziby i centrali (...) - u do Ł. (co ewidentnie wykraczało poza deklarowany cel zarządu komisarycznego i zakres czynności



zarządcy) - dokumenty potwierdzające te okoliczności znajdują się przy piśmie powoda z dnia 14 stycznia 2013 r., ale Sąd się do nich w ogóle nie odniósł;

- brak ustaleń dotyczących skierowania do pozwanych w lipcu i sierpniu 2010 r. wezwań do zapłaty oraz że pozwany M. W. (1) odpowiedział na nie w piśmie z dnia 17 sierpnia 2010 r.; brak tego ustalenia nastąpił na skutek nieuzasadnionego pominięcia przez Sąd dowodów z wezwań powoda skierowanych do pozwanych, dowodów ich doręczenia oraz pisma pozwanego z dnia 17 sierpnia 2010 r., jak też niezastosowania art. 230 kpc, który pozwala na ustalenie faktów na podstawie milczącego przyznania ze strony przeciwnika procesowego - okoliczności te nie były kwestionowane przez pozwanych;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 207 § 6 kpc w zw. z art. 227 kpc, poprzez bezzasadne oddalenie na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 r. wniosków dowodowych powoda o przeprowadzenie dowodu z kilku dokumentów, podczas gdy uwzględnienie tych dowodów w żaden sposób nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 42 ust. 1 i 3 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z 1995 r. (dalej w skrócie: uskok) oraz art. 120 kp, poprzez stwierdzenie, że M. W. (1) wykonywał swe czynności jako zarządca komisaryczny

w ramach wiążącego go z (...) stosunku pracy, choć stosunek wynikający ze sprawowania funkcji zarządcy komisarycznego (...) -u im. K. i stosunek pracy wynikający z umowy o pracę z (...), to dwa odrębne i niezależne od siebie stosunki prawne, wywodzące się z innych zdarzeń prawnych;

5) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 365 § 1 kpc, poprzez brak jego zastosowania i najprawdopodobniej przyjęcie, że wyrok Sądu Rejonowego (...) w (...) z dnia 8 października 2012 r., sygn. akt VI P 168/12, korzysta z rozszerzonej prawomocności i wiąże Sądy rozpoznające niniejszą sprawę, gdy tymczasem powód nie był stroną tego orzeczenia, zaś Sąd Okręgowy nie wskazał żadnego przepisu, z którego owa rozszerzona prawomocność miałaby wynikać;

6) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 415 i 416 kc oraz art. 422 kc, przez ich nieprawidłowe zastosowanie i stwierdzenie, że pozwani nie dopuścili się czynów niedozwolonych, które skutkują ich odpowiedzialnością odszkodowawczą wobec powoda;

7) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 42 ust. 4 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z 1995 r., przez brak jego zastosowania, gdy tymczasem przepis ten wyraźnie stanowi, że Kasa (...) określi zakres czynności kasy na okres zawieszenia kasy, co oznacza, że zarządca komisaryczny nie może swoimi czynnościami poza ten zakres wykroczyć, mało tego - że zakres tych czynności należy wyklądać ściśle;

8) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 kc, poprzez brak stwierdzenia, że umowy zawarte z (...) i umowy o pracę z nowo zatrudnionymi osobami były nieważne, nieważność tych umów oznacza zaś ich bezprawność (delikt), przy czym za tę bezprawność, której następstwem jest szkoda po stronie (...) -u im. K., z całą pewnością nie odpowiada (...), lecz Kasa (...) oraz powołany przez nią zarządca komisaryczny.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Na wstępie odnieść się należy do zarzutu podniesionego przez pozwanych w odpowiedzi na apelację, dotyczącego braku legitymacji procesowej Banku (...) SA w W. do wniesienia w niniejszej sprawie apelacji w charakterze strony powodowej.

Pozwani twierdzili, iż brak jest następstwa prawnego Banku (...) SA względem (...) Kasy (...) M. K. w O. w zakresie wierzytelności będącej przedmiotem postępowania. Zgodnie z wywodami pozwanych świadczy o tym fakt, iż Bank nie przedstawił wskazanego w art. 74 i ust. 1 ustawy z 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych sprawozdania finansowego sporządzonego na dzień przyjęcia (...) w O., z którego miałyby wynikać,

iż zostały tam uwzględnione należności stanowiące przedmiot sporu w niniejszej sprawie; tylko takie bowiem przychodzą na podmiot przejmujący. Dla poparcia swych racji pozwani powołali się na treść nieprawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 23 lutego 2015 r., sygn. akt XV C 728/15 wydanego w postępowaniu toczącym się pomiędzy tymi samymi stronami, w którym powództwo zostało oddalone. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, iż Sąd Okręgowy przyjął brak po stronie powodowej Banku (...) SA legitymacji czynnej wskazując, że sprawozdanie finansowe (...) im. (...) z dnia 7 stycznia 2015 r. nie objęło wiarygodności dochodzonej w tamtej sprawie; było to roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych (odpis wyroku z uzasadnieniem -k.1747-1756).

Przedstawiony wyżej zarzut apelujących był bezpodstawny. Art. 74 c ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1910) stanowi w ust. 4, iż Komisja Nadzoru Finansowego może podjąć decyzję o przejściu kasy albo o przejściu wybranych praw majątkowych lub wybranych zobowiązań kasy przez bank krajowy za jego zgodą. Zgodnie z ust. 10 tego przepisu, w przypadku podjęcia przez Komisję Nadzoru Finansowego decyzji o przejściu wybranych praw majątkowych lub wybranych zobowiązań kasy Komisja podejmuje jednocześnie decyzję o ustanowieniu zarządcy komisarycznego. Przejście kasy rozlicza się i ujmuje w księgach rachunkowych kasy albo banku krajowego przejmującego na podstawie sprawozdania finansowego sporządzonego na dzień przejścia. Sprawozdanie sporządza przejmujący kasę, a w przypadku przejścia wybranych praw majątkowych lub zebranych zobowiązań - zarządca komisaryczny. Z dniem przejścia kasa albo bank krajowy przejmujący wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki kasy przejmowanej, a w przypadku przejścia wybranych praw majątkowych lub wybranych zobowiązań, następstwo prawne ogranicza się do przejmowanych praw majątkowych i zobowiązań (art.74i ust. 1 i 2). W kontekście powyższych uregulowań stwierdzić należy, iż nie budzi wątpliwości, że na mocy decyzji Komisji Nadzoru Finansowego z 5 grudnia 2014 r. Bank (...) SA przejął (...) w O., wchodząc we wszystkie jego prawa i obowiązki, albowiem z treści tej decyzji wynika jednoznacznie, iż nie dotyczyła ona przejścia wybranych praw majątkowych lub wybranych zobowiązań kasy ( decyzja – k.1226,t.VII). Dlatego też nie został ustanowiony zarządca komisaryczny, o którym mowa w art.74 c ust. 10 ustawy, a sprawozdanie finansowe, na które powołują się pozwani nie zostało sporządzone przez zarządcę komisarycznego lecz przez bank jako podmiot przejmujący kasę. Jak stwierdzonym zostało w pkt. II.3. decyzji Komisji Nadzoru Finansowego, (...) K. została przejęta przez Bank (...) SA jako podmiot przejmujący z dniem 22 grudnia 2014 r. Sprawozdanie finansowe, (obrazujące stan na dzień przejścia), powinno natomiast zostać sporządzone w terminie 15 dni od daty przejścia. Skutek sukcesji uniwersalnej wynikającej z art. 74 i ust. 2 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych następuje natomiast z mocy prawa z dniem przejścia kasy. Istotą sukcesji uniwersalnej jest to, iż następca prawny przejmuje ogół praw i obowiązków poprzednika, całokształt jego sytuacji prawnej. Sprawozdanie finansowe, o którym mowa w art.74 i ust.1 ustawy nie ma żadnego rodzącego skutki prawne wpływu modyfikującego lub ograniczającego tę fundamentalną zasadę. Jest to dokument księgowo-finansowy, porządkujący i dokumentujący kwestie prawne i majątkowe podmiotu przejmowanego. Fakt, iż poddawane jest ono w późniejszym okresie (po nastąpieniu z mocy ustawy wejściu podmiotu przejmującego we wszystkie prawa i obowiązki kasy przejmowanej) badaniu przez podmiot uprawniony do badania sprawozdań finansowych (art.74 ust.3 ustawy) świadczy o tym, że sprawozdanie może być korygowane, uzupełniane itp. jeszcze przez dłuższy czas; jego aktualna treść nie ma znaczenia w sytuacji, gdy w sprawie niniejszej nie budzi wątpliwości ani to, że (...) w O. dochodził wobec pozwanych przedmiotowych roszczeń na drodze sądowej, ani to, że apelujący Bank przejął wszystkie roszczenia poprzedniej powódki w ramach sukcesji generalnej. Poglądu Sądu Okręgowego w(...) wyrażonego w sprawie o sygn. akt XV C 728/15 Sąd Apelacyjny nie podziela.

Podtrzymywany przez pozwanego M. W. (1) zarzut przedawnienia był bezzasadny. Sąd Apelacyjny w oparciu o uwierzytelnione kserokopie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Rejonowego w (...), sygn. akt I Co 1943/11 (k.1799-1832) ustalił co następuje: Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 7 grudnia 2011 r. wpłynął do Sądu Rejonowego w dniu 13 grudnia 2011 r. Dotyczył on zapłaty solidarnie od M. W. (1) i (...) (...) (...) kwoty 6 mln zł. We wniosku wskazano dwa adresy M. W. (1): ul. (...) w K. i ul. (...) w K.. Zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2011 r. wyznaczono posiedzenie na dzień 23 stycznia 2012 r., nakazując zawiadomić o tym terminie (...) (...). Do ugody nie doszło - na termin posiedzenia stawili się pełnomocnicy wnioskodawcy i (...) (...). Wobec M. W. (1) nie podjęto jakiegokolwiek czynności. Sąd Apelacyjny zważył, że jakkolwiek we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej nie podano prawidłowego adresu pozwanego M. W. (1), to jednak samo złożenie wniosku o zawezwanie przerwało

bieg terminu przedawnienia także i w stosunku do tego pozwanego (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Słusznie Sąd I Instancji uznał, że okoliczność, iż wnioski skierowane przeciwko M. W. (1) nie nadano biegu (a po uzupełnieniu ustaleń przez Sąd Apelacyjny – w postępowaniu tym nie stwierdzono także, by adres był nieprawidłowy, nie wezwano do jego poprawienia, z odpowiednim rygorem) nie ma wpływu na to, że nastąpiła przerwa biegu przedawnienia. Samo złożenie wniosku przerwało bowiem bieg przedawnienia, a zarzut pozwanego nie jest uzasadniony.

Przechodząc do oceny merytorycznej zasadności apelacji, stwierdzić należy, że jest ona częściowo zasadna, lecz tylko w odniesieniu do (...) (...) w S. - co do części roszczeń, natomiast w stosunku do pozwanego M. W. (1) podlegała oddaleniu.

Niezrozumiałym był zarzut apelacji o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 kpc, z godnie z którym po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Uszczegóławiając ten zarzut strona powodowa przedstawiła swe poglądy na temat, jakie elementy stanu faktycznego, które jej zdaniem zostały udowodnione, nie znalazły się w ustaleniach Sądu pierwszej instancji. Nie przystaje to w żaden sposób do wskazanej podstawy prawnej zarzutu apelacyjnego.

Nie zasługiwały na podzielenie zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. 328 § 2 kpc lub art. 233 § 2 kpc przez to, iż w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego nie znalazły się wszystkie szczegółowe okoliczności związane z wzajemnymi relacjami stron podnoszone przez poprzedniczkę prawną powoda. Tego rodzaju zarzuty nie mogły się ostać w sytuacji, gdy stan faktyczny sprawy jest bardzo obszerny, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy - w przeważającej części niesporny, zaś Sąd odnosi się w swych wywodach i argumentacji do faktów, które uważa za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto, apelujący przedstawia przy tym własną wersję i interpretację przedmiotowych faktów, powołując się np. na to, że tak je tłumaczył w pismach procesowych; ten rodzaj wyводу nie mógł się ostać.

Wbrew zarzutowi apelacji, nie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, t.j. art. 207 § 6 kpc w związku z art. 227 kpc poprzez oddalenie przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 r. wniosków dowodowych powoda. Była to ostatnia rozprawa poprzedzająca wydanie wyroku w sprawie. Wniosek dotyczył złożonych na tej rozprawie, nie uwierzytelnionych kopii: protokołów z rozpraw sądowych, jakie odbyły się przed Sądem Rejonowym Katowice-Zachód w Katowicach w sprawie IC 1090/12 w dniu 14 października 2015 r. oraz w sprawie IC 175/15 w dniu 23 lipca 2015 r., wezwania do zapłaty z 5 sierpnia 2010 r. - bez załączników oraz uchwały nr 1 Zarządu Kasy (...) z dnia 16 kwietnia 2009 r. oraz uchwały nr 1 Zarządu Kasy (...) z 15 do kwietnia 2009 r. (k.1606-1634). Oddalenie tych wniosków było w pełni zasadne, gdyż złożenie ich na ostatniej rozprawie naruszało reguły prekluzji dowodowej, a ponadto przeprowadzenie dowodu z protokołów przesłuchań pozwanego M. W. (1) w innych postępowaniach sądowych naruszałoby zasadę bezpośredniości przeprowadzania dowodów przez sąd orzekający (art. 235§1 kpc).

Zarzut naruszenia art. 415 kc, art. 416 kc i art. 422 kc był częściowo zasadny, jednakże tylko w odniesieniu do odpowiedzialności deliktowej pozwanej (...) (...) w S..

Zauważyć należy, że między stronami toczy się szereg postępowań sądowych, w ramach których powód dochodzi odszkodowań za poszczególne wydatki poniesione z jego majątku w okresie zawieszenia działalności (...) w O. i sprawowania zarządu komisarycznego przez pozwanego M. W. (1). Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą apelację popiera i przyjmuje za własne stanowisko tego Sądu, zawarte w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. I ACa 846/16, w której to sprawie rozpoznano apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach sygn. II C 790/14, a także w wyroku w sprawie I ACa 105/17, w której rozpoznano apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. akt IIC 680/12, iż ewentualna odpowiedzialność deliktowa pozwanego M. W. (1) winna być oceniona indywidualnie, w ramach każdej ze spraw, odrębnie w stosunku do każdego roszczenia. Podobnie zresztą, jak odpowiedzialność drugiego pozwanego.

W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy oceniając żądanie pozwu w stosunku do pozwanego M. W. (1) związany był podstawą faktyczną przytoczoną w jego uzasadnieniu.

Strona powodowa twierdziła, że M. W. (1) „uzurpował sobie” uprawnienia zarządcy, był „rzekomym zarządcą komisarycznym”. Badając możliwość przypisania temu pozwanemu zawinienia w postaci działania w charakterze zarządcy komisarycznego przy równoczesnej świadomości nieważności uchwały pozwanej o zawieszeniu działalności (...) w O. i ustanowieniu zarządcy komisarycznego, a także w postaci dopuszczenia się przez wymienionego przy pełnieniu funkcji zarządcy komisarycznego zawinionych uchybień lub zaniedbań, które doprowadziły do powstania szkód w postaci zapłaty za usługę i za zatrudnienie pracowników, będących przedmiotem żądania pozwów. Sąd Okręgowy słusznie uznał, że M. W. (1) nie popełnił deliktu przyjmując i wykonując funkcję zarządcy komisarycznego zgodnie z poleceniem swego pracodawcy, a także, że do chwili stwierdzenia nieważności uchwały z 8 grudnia 2008 r. miał prawo uważać, iż podejmowane przez niego czynności znajdują oparcie w ważnej, zgodnej z prawem uchwale.

Jeśli chodzi o rozważenia, czy zachodzą podstawy do uwzględnienia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego M. W. (1), należy wskazać na istniejące trudności w ocenie tego zagadnienia, wynikające ze specyficznego trybu, w jakim doszło do powołania pozwanego M. W. (1) do pełnienia funkcji zarządcy komisarycznego, a następnie sposobu wykonywania przez niego tej funkcji. Zwrócił już na to uwagę Sąd Apelacyjny w Katowicach rozpoznając apelację w sprawie pod sygn. I ACa 846/16, oraz rozpoznając apelację w sprawie pod sygn.akt IACa 105/17. Skład rozpoznający apelację w sprawie niniejszej argumenty te powtarza i w pełni je podziela. Bezspornym było bowiem, że M. W. (1) był pracownikiem pozwanej (...) (...) i do zakresu jego czynności należało pełnienie funkcji zarządcy komisarycznego. Wykonując tę funkcję wykonywał polecenia członków zarządu (...) (...) i ściśle się im podporządkowywał. Zakres czynności jakie pozwany ten był uprawniony i zobowiązany wykonywać, wynikał z uchwały nr 1 z dnia 8 grudnia 2008 r. (...) (...). Obligowała ona pozwanego M. W. (1) do podjęcia działań zmierzających do dokonywania wyboru władz (...) w O.. Na podstawie art. 42 ustawy z dnia 14 grudnia 1985 roku o Spółdzielczych Kasach Oszczędnościowo-Kredytowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1 poz. 2 ze zm.) określono nadto następujący zakres czynności Kasy w okresie zawieszenia:

- 1) przyjmowanie wpłat z tytułu udziałów i wkładów członkowskich,
- 2) przyjmowanie wpłat z tytułu pożyczek i kredytów,
- 3) zawieranie umów, przyjmowanie wpłat i dokonywanie wypłat z tytułu prowadzenia rachunków oszczędnościowych,
- 4) udzielanie pożyczek i kredytów,
- 5) przeprowadzanie rozliczeń członków,
- 6) pośredniczenie w zawieraniu umów ubezpieczenia,
- 7) regulowanie wymagalnych zobowiązań Kasy wobec osób trzecich,
- 8) zawieranie nowych umów z osobami trzecimi wyłącznie w przypadku, gdy jest to niezbędne do prowadzenia działalności w zakresie określonych w pkt 1 -7.

Wspomniany przepis nie zawierał regulacji dotyczących uprawnień zarządcy, a jedynie w art. 42 ust. 4 stanowił, że Kasa Krajowa określi zakres czynności Kasy na okres, o którym mowa w ustępie 2 (na okres zawieszenia nie dłuższy niż 6 miesięcy).

Pozwany M. W. (1) nie pełnił wcześniej funkcji zarządcy komisarycznego, ani też nie kierował Kasą (...) jako członek zarządu takiej kasy. Został wytypowany do sprawowania funkcji zarządcy komisarycznego i powołany przez swego pracodawcę - (...) Kasę. Nawet nie zapytano go o zgodę. Nie otrzymał on z tytułu sprawowanej funkcji zarządcy komisarycznego żadnego wynagrodzenia. Pracodawca poinformował go przy tym (co jest bezsporne), że kompetencje przyznane mu na mocy uchwały nie wyczerpują wszelkich czynności, do których wykonania może on być zobowiązany dalszymi poleceniami służbowymi. Podzielić należy zatem rozważania Sądu Okręgowego, że pozostając w stosunku pracy podlegał zwierzchniemu kierownictwu pracodawcy i zobowiązany był do wykonywania

poleceń służbowych. Skoro zatem pracodawca polecił mu podjąć obowiązki zarządcy komisarycznego, to M. W. (1) obowiązki te podjął, nie wiedząc przecież, że uchwała zostanie później uznana za nieważną (nie mogąc jej też wówczas kwestionować). Nie sposób więc podzielić stanowiska skarżącego, że pozwany M. W. (1) zdawał sobie sprawę z tego, że nie jest uprawniony do zawierania umów z nowymi pracownikami (w zasadzie zwierzał je dyrektor I. S.), że w tej sytuacji nie należy im wypłacać wynagrodzenia, że nie należy płacić należności z faktur, czy też regulować innych zobowiązań (...) im. (...), gdyż uchwała o zawieszeniu działalności (...) w O. i wyznaczeniu go zarządcą komisarycznym okazała się nieważna. Trzeba też mieć na względzie, że dotychczasowi członkowie zarządu (...) w O. oraz część pracowników kontestowali uchwałę (...) (...) o zawieszeniu, co przybrało postać tzw. strajku włoskiego czy absencji chorobowej. Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że zawieszenie działalności (...) w O. nie było tożsame z zaprzestaniem prowadzenia przez Kasę działalności i zatrudnienie w tych okolicznościach nowych pracowników było działaniem racjonalnym. Podobnie, jak płacenie im wynagrodzeń, czy płacenie innych zobowiązań. Brak podstaw do uznania, że pozwany M. W. (1) winien zdawać sobie sprawę z tego, że w późniejszym okresie zarówno uchwała z 8 grudnia 2008 roku jak i późniejsza uchwała z 18 kwietnia 2009 roku zostaną uznane za nieważne. Wprawdzie na skutek orzeczenia Sądu Okręgowego z 10 listopada 2009 r., uchwała zarządu Kasy (...) z 8 grudnia 2008 r. została uznana za nieważną od samego początku (ex tunc), to jednak nie można w prosty sposób przenosić powyższej okoliczności do kontekstu wydarzeń, które miały miejsce od chwili wydania powyższej uchwały, aż do prawomocnego stwierdzenia jej nieważności. Tym bardziej nie można było wymagać od pozwanego M. W. (1), który nie posiadał w istocie możliwości dystansowania się od działania zarządu Kasy (...), by podejmował on decyzje w istocie kwestionujące czynności swego pracodawcy. Powyższe zatem pozwalało temu pozwanemu domniemywać, że podejmowane przez niego czynności znajdują właściwe oparcie w podjętej uchwale. Podzielić też trzeba uwagi, że choćby z uwagi na skutki, jakie działania zarządcy komisarycznego wywołały w sferze praw i obowiązków osób trzecich, ich oceny dokonywać należy poprzez pryzmat okoliczności jakie istniały po podjęciu przedmiotowej uchwały do czasu stwierdzenia jej nieważności. Oceny działań M. W. (1) jako zarządcy komisarycznego pod kątem jego ewentualnej odpowiedzialności deliktowej należy zatem dokonywać przy uwzględnieniu warunków w jakich faktycznie decyzje te podejmował, a nie tych jakie powstały (z mocą wsteczną) na skutek wydania przez Sąd wyroku stwierdzającego nieważność uchwały nr 1 z dnia 8 grudnia 2008 r. Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące tego, czy sam M. W. (1), w ramach podjętego działania jako zarządca komisaryczny, dopuścił się tego rodzaju uchybień czy zaniedbań, które skutkować by mogły uznaniem, że w sposób zawiniony dopuścił on do powstania szkody w postaci opisanej w pozwie, Sąd Apelacyjny podziela rozważania Sądu Okręgowego, iż zgodnie z treścią uchwały nr 1, zawieszeniu co do zasady miała ulec działalność (...) im. (...) w O., lecz jednocześnie w okresie zawieszenia kasa ta miała wykonywać czynności enumeratywnie wymienione w uchwale. Zatem zarządca komisaryczny miał prawo podejmowania decyzji we wszystkich sprawach zastrzeżonych do właściwości organów spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej, a wynikających z ustawy o s.k.o.k., ustawy prawo spółdzielcze i statutu. Za takim poglądem przemawia także to, że w czasie trwania zarządu komisarycznego inne organy przestają działać (członkom organów wygasa kadencja). W takiej sytuacji można mówić o tzw. całkowitej substytucji komisarycznej. Zarządca komisaryczny mógł więc wykonywać czynności w takim zakresie, w jakim wykonywałyby te czynności organy nie mogące podejmować działań (vide- Anna Zalcewicz: Problemy prawne nadzoru Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej nad spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi, PUG 2004/10/25). Jednocześnie ustanowionego zarządcę komisarycznego zobowiązano do podjęcia kroków mających na celu dokonanie wyboru władz (...) im. (...). Zauważył więc Sąd Okręgowy, że pomimo zawieszenia działalności Kasy, w istocie nadal miała ona prowadzić działalność w zakresie stricte merytorycznym, związanym przede wszystkim z gospodarowaniem powierzonymi jej przez członków wkładami finansowymi, udzielaniem kredytów i pożyczek, pobieraniem wpłat z tytułu spłaty powyższych zobowiązań. Nawet więc, jeśli w uchwale wskazano, że co do zasady zarządca komisaryczny ma dążyć przede wszystkim do powołania nowych władz (...), jednakże skoro Kasa mogła wykonywać też zadania merytoryczne - statutowe (prowadzić działalność), to logicznym jest, że tym samym koniecznym było np. zatrudnienie pracowników na wakuujące stanowiska, wypłacanie im wynagrodzeń, odprowadzanie danin publicznoprawnych, regulowanie zobowiązań i podejmowanie wielu innych czynności oraz działań, które nie zostały wymienione w spornej uchwale. Nie można więc przyjąć w ślad za powodem, że skoro czynności te nie były wymienione w spornej uchwale, to nie mogły być przez zarządcę komisarycznego podejmowane. W przepisie art. 42 ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych chodzi o zakres statutowej działalności kasy, dopuszczalnej

w okresie zawieszenia. Nie można też nie zauważyć, że pozwany M. W. (1) ze względu na brak doświadczenia w sprawowaniu zarządu komisarycznego w okresie, w którym działalność Kasy była zawieszona, miał wątpliwości co do dopuszczalności poszczególnych rozwiązań, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę, że winien zarządzać Kasą w O. zgodnie z wymogami ustawy regulującymi działalność Kas w okresie zawieszenia, a z drugiej strony przepisy te odsyłały do uchwały organu nadzorczego jakim jest Krajowa (...). Ta zawierała także postanowienia niedookreślone, takie jak np. pkt 8 uchwały nr 1 z dnia 8 grudnia 2008 roku. W tym przypadku pozwany ten stosował się do wskazówek i poleceń swoich przełożonych, uznając przy tym, że w ramach stosunku pracy winien wykonywać ich polecenia oraz, że są one zgodne z obowiązującym prawem. O niejednoznaczności statusu prawnego pozwanego jako zarządcy komisarycznego świadczy chociażby rozbieżne stanowisko sądów orzekających w tej kwestii, na co zwrócił także uwagę Sąd Apelacyjny w sprawie o sygn. I ACa 846/16. I tak na przykład Sąd Rejonowy (...) w (...) w wyroku z dnia 28 października 2012 roku w sprawie o sygn. akt VIP 168/12 ustalił, że wykonywanie przez M. W. (1) obowiązków polegających na pełnieniu funkcji zarządcy komisarycznego w (...) im. (...) w O. odbywało się w ramach stosunku pracy łączonego M. W. (1) z pozwaną (...) (...) w S., przytaczając w motywach orzeczenia argumentację opartą na analizie przepisów prawa pracy (wyrok dołączony do akt sprawy). Z kolei Sąd Okręgowy w Katowicach w wyroku z dnia 3 listopada 2016 r., sygn.akt ICA 624/16, (powołując się na pogląd tegoż Sądu wynikający z wyroku z dnia 10 listopada 2011 roku sygn. akt IV Ca 578/11) podzielił stanowisko zbieżne z argumentacją powoda, że pozwany podejmując działania zarządcy komisarycznego nie wykonywał pracy na rzecz Kasy (...), jako pracodawcy, lecz działał w imieniu i na rzecz (...) w O. nie mając uprawnień do podejmowania działań, które nie mieszczą się w zakresie wynikającym z uchwały Kasy (...) ( wyrok sygn. akt ICA 624/16 wraz z uzasadnieniem- w aktach sprawy). Pozwani sami wyraźnie i konsekwentnie podnosili, że w okresie sprawowania funkcji zarządcy komisarycznego pozwany M. W. (1) wykonywał wszelkie czynności pod kierownictwem pozwanej ad. 2, kierując się jej poleceniami ( vide- np.pismo pozwanych z 22 kwietnia 2013 roku k. 466,t.III akt).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę wcześniejsze wywoły, brak było podstaw do uznania, by działanie M. W. (1) polegające na podejmowaniu czynności prawnych w charakterze zarządcy komisarycznego było działaniem zawinionym. Brak bowiem podstaw do uznania, że dokonując tej czynności pozwany M. W. (1) miał świadomość bezprawności uchwały, w oparciu o którą działał. Jego wysoce niejasna sytuacja prawna jako zarządcy komisarycznego, który równocześnie pełnił tę funkcję na polecenie swego pracodawcy ((...) (...)) i wypełniając jego polecenia co do sposobu sprawowania przedmiotowego zarządu (o czym wyżej) także przemawiała przeciwko przypisaniu pozwanemu M. W. (1) odpowiedzialności deliktowej za skutki jego działań, będących podstawą roszczeń w niniejszej sprawie.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację powoda kwestionującą oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego M. W. (1) i na mocy art. 98 kpc zasądził od powoda na rzecz tego pozwanego koszty procesu.

Odmienne ocenić należy kwestię odpowiedzialności drugiego z pozwanych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwana Krajowa (...) ponosi odpowiedzialność na szkodę majątkową będącą konsekwencją podjęcia nieważnej uchwały o zawieszeniu działalności (...) w O., wyznaczenia zarządcy komisarycznego oraz ze względu na sposób realizacji tej uchwały, na mocy art. 415 kc, 416 kc. Nie można podzielić wywodów Sądu Okręgowego, iż fakt podjęcia przez pozwaną nieważnej uchwały o zawieszeniu działalności (...) w O. pozostaje bez znaczenia dla powstania ewentualnej szkody po stronie tej ostatniej. W szczególności nie sposób zgodzić się z poglądem tego Sądu, że z faktu stwierdzenia nieważności przedmiotowej uchwały o zawieszeniu działalności (...) w O. i ustanowienia zarządu komisarycznego nie można wywodzić odpowiedzialności pozwanej (...) (...) za zdarzenia, które miały miejsce po wydaniu tej uchwały i wywołały negatywne skutki u powódki, gdyż pozostają one bez jakiegokolwiek związku z tą uchwałą i najprawdopodobniej zaistniałyby także wówczas, gdyby uchwała taka nie została podjęta. Okoliczności faktyczne wskazywane jako źródło szkody pozostają przecież w bezpośrednim związku przyczynowym z czynnościami zarządcy komisarycznego, które według powódki spowodowały jej szkody; czynności te nie miałyby miejsca - bo nie byłoby zarządu komisarycznego i zarządcy komisarycznego (...) w O. - gdyby pozwana

Krajowa (...) nie podjęła przedmiotowej, nieważnej uchwały o zawieszeniu działalności (...). Zależność przyczynowo-skutkowa jest tu ewidentna.

Trzeba podkreślić, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 maja 2010 roku sygn. akt I Ca 44/10 przesądził prawomocnie, że uchwała o zawieszeniu działalności (...) w O. oraz ustanowieniu zarządu komisarycznego była działaniem nadzorczym nieadekwatnym do nieprawidłowości stwierdzonych w (...) w O.. Od (...) (...), jako podmiotu z mocy prawa sprawującego nadzór nad zrzeszonymi w niej spółdzielniami, oczekiwać należy profesjonalizmu w działaniu i stosowania środków nadzorczych odpowiednich do stwierdzonych uchybień. Pozwana ta w żaden sposób nie uzasadniła dlaczego, by zapobiec nieprawidłowościom stwierdzonym w (...) w O., nie zastosowała innych środków nadzoru o jakich mowa w art. 41 u.s.k.ok. lecz niezbędne było sięgnięcie do tak drastycznego środka nadzoru, jakim było zawieszenie działalności (...) w O. i ustanowienie zarządcy komisarycznego. Nie bez znaczenia jest późniejsze zachowanie Kasy (...) (aprobującej m.in. działania dyrektora L. S., polegające na zwolnieniu znacznej liczby pracowników (...) w O., zatrudnieniu w to miejsce innych osób oraz zmierzające do przeniesienia siedziby Kasy do Ł.) pozwalają w ocenie Sądu Apelacyjnego na uznanie, że intencją Kasy (...) było nie tylko zapobiegnięcie negatywnym konsekwencjom kwestionowanych przez nią uchwał i umów, zapewniających dotychczasowym członkom zarządu odpłaty pieniężne w znaczącej wysokości, bez względu na przyczynę ich odwołania z tych funkcji, ale także zmiana sposobu działania (...) w O., przed powołaniem nowych organów tej spółdzielni, co zresztą zauważył już wcześniej Sąd Apelacyjny w Katowicach rozpoznający apelację w sprawie II C 790/14. Rzeczą (...) (...) zrzeszającej poszczególne (...) jest nadzór nad ich działalnością w trybie art. 41 i 42 k.s.k.ok. a nie podejmowanie strategicznych decyzji w zastępstwie organów autonomicznej spółdzielni. O determinacji tej pozwanej w dążeniu do realizacji swych zamierzeń świadczy to, że po uzyskaniu w sprawie I C 693/08, Sądu Okręgowego w Katowicach, z powództwa dotychczasowych członków zarządu (...) w O. zabezpieczenia przez wstrzymanie jej wykonania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia o jej ważności, już w dniu następnym pozwana podjęła kolejną uchwałę z dnia 18 kwietnia 2009 r. o ustanowieniu zarządcy komisarycznego w osobie M. W. (1), poszerzając zakres przysługujących mu uprawnień zezwalających na wykonywanie wszystkich czynności w sprawach z zakresu prawa pracy oraz przypisanych na podstawie obowiązujących przepisów prawa i statutu organu Kasy. Zdarzenie to mogło wywoływać u pozwanego M. W. (1) subiektywne przekonanie, że jego dotychczasowe działania, w tym podejmowane przez niego decyzje kadrowe były zgodne z prawem. W przypadku (...) (...), która była uczestnikiem postępowania w sprawie I C 693/08 i której dotyczyło postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach wydane w tej sprawie, działanie to jednak można uznać za zmierzające do obejścia prawa, tj. uniknięcia skutków wstrzymania wykonalności uchwały z 8 grudnia 2008 roku do czasu ponownego rozstrzygnięcia o jej ważności. Wspomniana uchwała z dnia 8 grudnia roku była bezprawna, o czym świadczą późniejsze wyroki obu instancji stwierdzające jej nieważność. Dążenie do jej realizacji, mimo wstrzymania jej wykonania, świadczy o działaniu (...) (...) naruszającym autonomię byłej (...) w O.. Z tych względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwanej (...) (...) w S. można przypisać nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie, którego skutkiem były szkody majątkowe po stronie powodowej.

Apelacja mogła jednak odnieść skutek tylko co do części żądania odszkodowawczego kierowanego do pozwanej (...) (...).

W sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygniętych zaskarżonym wyrokiem strona powodowa domagała się odszkodowania za szkody, które charakteryzowała w dwojaki sposób. Szkoda w wysokości 235.196 zł dotyczyła zapłaty ze środków (...) w O. należności (...) spółki z o.o. za materiały reklamowe. Szkoda w łącznej wysokości 418.272 zł powstała, zdaniem powódki, na skutek wypłaty wynagrodzeń z tytułu umów o pracę lub umów zlecenia, zawartych z B. S., E. S., P. S. (1), A. S. (1), J. S., E. K., P. Z., W. G., J. G., K. N., A. O. (1), P. O., A. O. (2), K. K. (1).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie niniejszej wykazane zostało zaistnienie i wysokość tylko pierwszej z wymienionych wyżej szkód.

Sąd Okręgowy uznał, że sam fakt zaciągnięcia zobowiązania w postaci zamówienia usługi w spółce (...) nie może być kojarzony ze szkodą w sytuacji, kiedy powszechność reklama jest wpisana w profil działalności firm pożyczkowych. To generalnie słuszne stwierdzenie abstrahuje jednak od oceny, czy przedmiotowa, konkretna kampania reklamowa,

z uwagi na jej charakter, sytuację zawieszoną spółki i zakres aktywności do której upoważniony był zarządca komisaryczny z mocy uchwały Zarządu Kasy (...) z 8 grudnia 2008 r., określającej jakie czynności (...) w O. miała wykonywać w okresie zawieszenia - była niezbędna i zgodna z interesem poprzedniczki prawnej powoda.

Zgodzić się należy ze skarżącą, że materiał dowodowy sprawy pozwala przyjąć, iż zawarcie spornej umowy ze spółką (...) było wykroczeniem przez zarządcę komisarycznego ponad przyznany mu uchwałą z 8 grudnia 2008 r. zakres i cel działania, a także nieuzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego interesu (...) w O.. Chybione było jednak podniesienie w apelacji, że kampania reklamowa, której fragmentem było przedmiotowe zlecenie została uznana przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nieuczciwą praktykę rynkową, skoro szkodę majątkową z tego tytułu (w postaci kary pieniężnej) poniosła pozwana Kasa (...) Czym innym jest zarzut, że przedmiotowe zlecenie było ekonomicznie nieracjonalne i szkodliwe, czym innym to, że było ono wadliwe z przyczyn etycznych.

Istotnym jest natomiast, iż była to kampania ogólnopolska, dotycząca wszystkich krajowych spółdzielczych kas zapomogowo-pożyczkowych, a nie tylko (...) w O.. W tym kontekście rozważyć należało, czy poniesienie przez jedną z kas tak znacznego wydatku na rzecz reklamy dotyczącej wszystkich członków należących do pozwanej Kasy (...) było zasadne, sprawiedliwe i zgodne z zasadami prawidłowego zarządu. Świadkowie A. K., E. M. i A. S. (2) zeznali, że : Jeśli chodzi o fakturę wystawioną przez (...) to powódka nigdy nie planowała takiego wydatku. Firma była i jest w stanie własnymi siłami wysłać takie listy. Przed zarządem komisarycznym powódka nigdy nie finansowała kampanii ogólnopolskiej z sektora (...). Wcześniej były faktury z (...), ale dotyczące reklam w telewizji. Powódka odprowadzała składkę do Kasy (...) (...) na fundusz reklamowo- promocyjny, co wynikało ze statutu Kasy (...). Z własnych środków nigdy kampanii ogólnokrajowej nie finansowała. Nie było takiej sytuacji, aby (...) były zlecany duży kilkuset tysięczny kontrakt. (...) w O. kupował billboardy czy ogłoszenia w prasie za pośrednictwem spółki z Kasy (...), bo byli najtańsi. (...) miał własny dział marketingu i reklamy (zeznanie świadków A. K. -k.793,t.IV, E. M.-k.794,t.IV, A. S. (2)-k.1372,t.VII). Przytoczone fragmenty zeznań świadków nie mają charakteru ocen (które byłyby dotknięte subiektywizmem, jak zaznaczył Sąd Okręgowy, deprecjonując w części zeznania tych świadków) lecz wskazują fakty. Pozwani prawdziwości tych faktów nie podważyli. Zaprezentowane dopiero na rozprawie apelacyjnej twierdzenie pozwanych, jakoby inne regionalne (...)i także poniosły podobne wydatki na przedmiotową ogólnopolską reklamę - nie zostało udowodnione. Jeśli zatem - wbrew wcześniejszej praktyce - na skutek działań podjętych w ramach zarządu komisarycznego pozwanego M. W. (1) (...) wydała znaczną sumę na kampanię reklamową całego sektora spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, zaś nie wykazano, by także inne kasy przyczyniły się w podobnym stopniu do pokrycia ciężaru sfinansowania przedmiotowej kampanii, to przyznać należy rację stronie powodowej, że był to wydatek niezasadny, niezgodny z interesem ekonomicznym zawieszoną Kasy. Wniosek ten jawi się jako tym bardziej słuszny w świetle tego, jaki był zakres czynności (...) w O. w okresie zawieszenia zgodnie z uchwałą Zarządu Kasy (...) z 8 grudnia 2008 r.; zawieranie umów na kosztowne usługi reklamowe nie mieści się w pojęciu umów „niezbędnych do prowadzenia działalności w zakresie określonym w punktach 1-7 uchwały”(vide- pkt.8 uchwały).

Dlatego też, Sąd Apelacyjny uznał roszczenie o zapłatę 235.195,75 zł, ujęte w pozwie inicjującym sprawę o sygn.akt IIC 682/12, za zasadne i podlegające zasądzeniu od pozwanej (...) w S., na mocy art. 415 kc, art.416 kc dotyczących odpowiedzialności deliktowej. Uzasadniało to zmianę zaskarżonego wyroku w tym zakresie, na mocy art. 386 § 1 kpc. Konsekwencją częściowego uwzględnienia powództwa było orzeczenie o stosunkowym rozdzieleniu kosztów na mocy art. 100 zd. pierwsze kpc. Strona powodowa poniosła koszty w wysokości: 39.889 zł (opłaty od pozwów 32.674 zł + 7.215 zł koszty zastępstwa procesowego). Koszty każdego z pozwanych wyniosły 7.215 zł (koszty zastępstwa procesowego). Powód wygrał w stosunku do pozwanej (...) (...) w S. w 36 %. Całość kosztów pomiędzy tymi stronami to 47.104 zł. Przypadające na niego koszty to 30.147 zł (47.104 zł x 64%). Na pozwaną (...) (...) przypada suma 16.957,44 zł. Powodowi należna była zatem od przegrywającej częściowo (...) (...) kwota 9.742 zł (39.889-30.147).

Natomiast szkody wywodzone z faktu wypłacenia wynagrodzeń na rzecz pracowników i zleceniobiorców (...) w O., dochodzone w połączonych sprawach Sądu Okręgowego w Katowicach o sygn.akt IIC 786/14, IIC 787/14, IIC 791/14, IIC 792/14 i IIC 793/14, nie zostały udowodnione. Bezspornym było, że B. S., E. S., P. S. (1), P. S. (2), J. S., E. K., P. Z., W. G., J. G., K. N., A. O. (1), P. O., A. O. (2), K. K. (1) na podstawie umów o pracę lub umów zlecenia zawartych z nimi przez



(...) w O. w okresie sprawowania przez M. W. (1) funkcji zarządcy komisarycznego, otrzymali tytułem wynagrodzenia za pracę lub tytułem należności zleceniobiorcy kwoty wskazane w pozwach inicjujących sprawy wymienione wyżej, będące przedmiotem niniejszego rozpoznania. Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że zatrudnianie pracowników jest normalnym elementem działalności gospodarczej; jeśli twierdzi się, iż było ono zbędne, a nawet szkodliwe dla pracodawcy, okoliczność tę należy wykazać. Powinności tej, wynikające z art. 6 kc i art. 232 kpc, strona powodowa nie sprostowała. Zwrócić należy uwagę na to, że zgodnie z wywodami poprzedniczki prawnej powoda, szkoda Kasy polegać miała na tym, iż umowy o pracę zawarte zostały przez osobę „uzurpującą sobie funkcję zarządcy komisarycznego”, więc były bezskuteczne. Nie mogło odnieść skutku powołanie się przez skarżącą na ustalenia sądu pracy, że przedmiotowe umowy o pracę były nieważne na podstawie art. 58 kc w związku z art. 300 kp, gdyż zostały zawarte przez osobę nie uprawnioną do reprezentacji, a to w związku ze stwierdzeniem nieważności uchwały (...) Kasy z 8 grudnia 2008 r. Do tej kwestii odnoszą się prawidłowe rozważania Sądu Okręgowego o tym, że w czasie zawierania przedmiotowych umów pozwany W. miał podstawy, by uważać, że działa na podstawie ważnej, skutecznej prawnie uchwały.

Wbrew zarzutowi skarżącej, nie doszło do naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 58§1 kc przez brak stwierdzenia, że umowy o pracę były bezwzględnie nieważne. Kwestia ta jest niewątpliwa, poparta prawomocnymi wyrokami sądowymi, jednakże nie przesądza o odpowiedzialności pozwanych.

Okoliczność, że przedmiotowe umowy o pracę i zlecenia okazały się być nieważne ze skutkiem *ex tunc* jako zawarte przez osobę nieuprawnioną nie zmienia faktu, że strony tych umów świadczyły pracę na rzecz (...) w O., a więc wypłacenie im wynagrodzenia samo w sobie nie może być uznane za szkodę. Całkowicie gołosłowne były twierdzenia skarżącego, jakoby osoby te nie pracowały na rzecz zawieszanej Kasy lecz na rzecz pozwanej Kasy (...) i pozwanego M. W. (1) celem „niezgodnego z prawem utrzymania władztwa rzekomego zarządcy nad powodową kasą”. Strona powodowa podnosiła, że zatrudnieni przez zarządcę komisarycznego pracownicy po ustaniu tego zarządu już nie stawili się do pracy. Z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową znajdujących się w aktach IIC 786/14, IIC 787/14, IIC 791/14, IIC 792/14 i IIC 793/14 wynika jednak, że w przeważającej większości przypadków było to wynikiem upływu okresu, na jaki zawarto umowę lub jej wypowiedzenia przez jedną ze stron. Jeśli twierdzi się, że osoby zatrudnione (i opłacane) nominalnie przez jeden podmiot *de facto* świadczyły pracę lub usługi na rzecz innego podmiotu, trzeba to udowodnić. Jeśli twierdzi się, że zatrudnienie konkretnych, wskazanych w pozwach osób było dla (...) zbędne (np. dlatego, że określone stanowisko pracy było niepotrzebne albo taka sama praca, w wystarczającym zakresie była świadczona przez innych pracowników itp.) - trzeba to wykazać. Zauważyć należy, że strona powodowa twierdziła, iż nowi pracownicy zatrudniani byli z powodu zwolnienia pracowników wcześniejszych. Jeśli taka wymiana kadrowa była niezasadna (lub nieetyczna) jest to osobna kwestia, która nie przekłada się na istnienie szkód dochodzonych w niniejszej sprawie. Skarżąca nie zanegowała ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego o tym, że część pracowników zawieszanej Kasy stosowała w czasie trwania zarządu komisarycznego „strajk włoski” i bojkotowała zarządzenia nowego kierownictwa.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut skarżącej, iż o delikcie z którego wynikają omawiane szkody w zakresie zawarcia spornych umów miałyby świadczyć to, iż M. W. (1) wykroczył w ten sposób poza zakres czynności Kasy w okresie zawieszenia. Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że skoro z treści ośmiu punktów uchwały z 8 grudnia 2008 r. wynika, iż (...) w O. miał prowadzić w przeważającym zakresie taką samą działalność jak przed zawieszeniem, to aby zapewnić jej realizowanie, zarządca komisaryczny musiał dysponować właściwą kadrą pracowniczą. W momencie zawieszenia działalności Kasy, zarządca komisaryczny zastępował jej organy, stawał się „kierownikiem” podmiotu gospodarczego, odpowiadał za wykonywanie zadań (...) wobec jej klientów i kontrahentów. Prowadzi to do wniosku, że także przed jednoznacznym wymienieniem w zakresie czynności zawieszanej Kasy „wykonywania wszystkich czynności w sprawach z zakresu prawa pracy” co nastąpiło w uchwale Zarządu Kasy (...) z 1 kwietnia 2009 r., zarządca komisaryczny posiadał przedmiotowe uprawnienia.

Z przedstawionych powodów, żądanie strony powodowej dotyczącej odszkodowań z tytułu należności za pracę i z tytułu umów zlecenia wypłaconych wskazanym osobom, podlegało oddaleniu z powodu niewykazania szkody, zatem

zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego był w tym zakresie słuszny i prawidłowy. Apelacja w tym zakresie pozbawiona była zatem słusznych podstaw, wobec czego w tej części należało ją oddalić.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, częściowo zmieniając w punkcie 1) zaskarżony wyrok na mocy art.386§1 kpc i oddalając w punkcie 2) apelację w pozostałej części jako niezasadną na mocy art.385 kpc. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie 3) sentencji miało za podstawę art.100 zd. pierwsze kpc w zw. z art. 397§1 kpc. Apelacja uwzględniona została w 36%. Koszty poniesione w postępowaniu apelacyjnym przez powoda wyniosły 43.474 zł (opłata od apelacji 32.674 zł, koszty zastępstwa procesowego 10.800 zł). Koszty każdego z pozwanych to 10.800 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (§2 pkt.7 w zw. z § 10 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r.,poz.1804). Całość kosztów wyniosła 54.274 zł. Powód powinien ponieść 64% tej sumy, czyli 34.735 zł, a pozwana Krajowa (...) 36%, czyli 19.539 zł. Należało zatem zasądzić na rzecz powoda od pozwanej (...) (...) 8.739 zł (43.474-34.735). Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny wniosek pełnomocnika strony powodowej o przyznanie zwrotu kosztów dojazdu do sądu w wysokości 625,18 zł, złożony na rozprawie w dniu 28 września 2017 r. Nie było podstaw do uznania, że przedmiotowe koszty mieszczą się w pojęciu „niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony” w rozumieniu art. 98 § 1 kpc. Wybór pełnomocnika mającego siedzibę oddaloną o kilkaset kilometrów od siedziby sądu rozpoznającego sprawę, a także od siedziby strony zlecającej zastępstwo procesowe, nie ma racjonalnego uzasadnienia. Oczywiście jest, że strona może wybrać sobie dowolnego profesjonalnego pełnomocnika do prowadzenia jej sprawy, jednak skutki finansowe wyboru uchybiającego dyspozycji art. 98§1 kpc nie mogą obciążać jej przeciwnika procesowego. W punkcie 4) sentencji orzeczono na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 397§1 kpc, zasądzając od przegrywającego powoda na rzecz wygrywającego pozwanego M. W. (1) całość poniesionych przez niego kosztów apelacyjnych.

SSA Ewa Solecka SSA Joanna Kurpierz SSA Joanna Naczyńska